№ 41. Nal. pocz. opł. rycz.

Warszawa, dnia 12 października 1930 r.

Rok IV. Cena 1 egz. 20 gr.




Adres Redakcji i Administracji
Warszawa
*ul. Lipowa Nr. 4a m. 4. Telefon 166-01.*
Konto czekowe P. K. O. 17.610.

Redaktor przyjmuje od godz. 12—13. Rękopisów się nie zwraca.

PRENUMERATA W POLSCE:
Półrocznie — 4 złote, rocznie — 8 złotych
ZAGRANICĄ ROCZNIE:
W Ameryce 2 dolary, w Francji 40 franków, w Danji 10 koron, w Niemczech 6 marek.

**W ZJEDNOCZENIU WSZYSTKICH ROLNIKÓW DOBROBYT I POTĘGA POLSKI**

## Od wydawnictwa

Poczynając od numeru niniejszego pismo nasze, jak to Czytelnicy odrazu zaobserwować mogą, ulega w układzie pewnej

**zmianie technicznej**

mającej na celu dostosowanie się do najnowszych wymagań prasy, a jednocześnie i potrzeb Czytelnika. Nowy układ pisma pozwoli nam na zamieszczanie

**obfitszego materjału**

większe urozmaicenie go, uczynienie pisma wzorem tygodnika, przeznaczonego dla najszerszych sfer oświeconej i czytającej wsi polskiej.

Zmiana, jaką wprowadzamy, nie odegra żadnej roli

**w dotychczasowym kierunku**

i w dalszym ciągu w myśl naszych idei i haseł, będziemy stać na stanowisku wypisanym na czele naszego tygodnika: **„W zjednoczeniu wszystkich rolników dobrobyt i potęga Polski".**

## WSZYSTKO TRZEBA PRZELICZYĆ

Dziś już obserwuje się rozpęd polityczny związany ze zbliżającemi się w listopadzie wyborami. Każda z partyj rzuca hasła i zapowiedzi, w których stara się przedstawić swój program jako najlepszy, odpowiadający wszystkim bez wyjątku w całej Polsce. Ma być uszczęśliwiony i robotnik i urzędnik i rolnik — każdy wedle owych pisanych i głoszonych obietnic otrzyma tyle dobra, ile tylko będzie w stanie udźwignąć!

Tak się dzieje wszędzie i przy każdych wyborach; tak jest w Ameryce, w Niemczech, we Francji, tak też jest i u nas. Ale my w Polsce musimy uważniej rachować i uważniej przeliczać owe wszelkie hasła i zapowiedzi, bo warunki, w jakich żyjemy i w jakich mamy rozwijać Ojczyznę, odmienne są od innych. Jesteśmy z racji swojego położenia geograficznego wystawieni na specjalny nacisk ze strony bezpośrednich sąsiadów — Rosji, Niemiec i Litwy. — Wszystkie te państwa starają się rozbić naszą spoistość narodową, poderwać podstawy, osłabić fundament, aby w ten sposób przeprowadzić swoje plany, co do których nie kryli się w roku 1920 i nie kryją się obecnie...

Jak to uczynić?

Usunąć z pod gmachu społecznego kamień węgielny, jakim jest **wewnętrzna i duchowa wartość narodu**, a wówczas łatwo już będzie uporać się ze zbiorowym człowiekiem pozbawionym źródła siły i odporności. I dlatego też od szeregu lat obserwujemy systematyczną walkę z Kościołem, religją, domem rodzinnym i małżeństwem, aby w ten sposób wprowadzić rozstrój w szeregi społeczne i oddziaływać na masy ludzkie metodami, prowadzącemi do ostatecznej klęski i ruiny.

Przykłady historji całego świata wyraźnie dowodzą, że nigdy i żadne społeczeństwo nie stanowiło siły jeśli tej siły nie miało w sobie samym. Z chwilą kiedy przyszło oderwanie się od Boga, moralności, ładu społecznego, w ślad za tem szedł nieunikniony upadek. Tak było, jest i będzie, bo to jest odwieczne prawo równowagi i porządku społecznego. Na tem podmurzu trzymają się narody. I oto w zbliżających się wyborach obowiązkiem każdego katolika jest sumienne przerachowanie czy taki lub inny wynik wyborów nie zachwieje podstawami, na jakich Polska trwa i trwać ma nadal. Czy rzucając kartkę wyborczą rzucamy ją ze spokojnem sumieniem, że nie podważamy swoim głosem najwyższej wartości, jaką jest — wia-

ra i rodzina. Czy nie osłabiamy wewnętrznej, duchowej siły, bez jakiej istnieć nie możemy?

Nie przemawiamy za tą czy inną partją. Nie bierzemy udziału w walce wyborczej, nie chcemy w roznamiętnieniu i rozgardjaszu politycznym stracić głównych celi, jakie mamy od początku naszego istnienia na uwadze, ale uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę, że w jakąkolwiek stronę wybory się przechylą w Polsce muszą one iść po wyraźnej i jasnej linji — zachowania i utrwalenia wartości religijnych, państwowych i rodzinnych.

Bez zachowania tego warunku istnienie nasze stałoby pod wielkim znakiem zapytania. **Czesław Jankowski.**

# Spółdzielczość nasza reprezentuje dwa miljardy kapitału

(Wywiad u wiceprezesa „Unji" p. Antoniego Kleniewskiego).

W związku z zapowiedzianym na dn. 5 b. m. obchodem w całej Polsce propagandowego „Dnia Spółdzielczości", przedstawiciel Agencji „Iskra" otrzymał od wice-prezesa Unji Związków Spółdzielczych następujące informacje co do stanu naszej spółdzielczości:

Ruch spółdzielczy jest dziś w Polsce potężnym czynnikiem gospodarczym — oświadczył prezes Kleniewski.— W ciągu ostatnich kilku lat rozszerzył on znacznie swe podstawy gospodarcze i ogarnął miljonowe rzesze obywateli. Tak więc ilość spółdzielni w r. 1925, wynosząca 12.476, w r. 1929 wzrosła do 17.476. Spółdzielców zorganizowanych w związkach mieliśmy w r. 1925 nieco ponad 1.7 miljona, a w r. 1928 liczba ich wynosiła prawie dwa i pół miljona. Obrót towarowy w tym samym okresie czasu wzrósł z 370 miljonów do 823 miljonów złotych. Kapitały, jakiemi obraca spółdzielczość w r. 1928 wynosiły około półtora miljarda złotych, dziś zaś suma ich zbliża się już do dwóch miljardów złotych. W r. 1928 kapitały własne spółdzielczości wynosiły 172 miljony złotych, a wkłady, zebrane przez instytucje spółdzielcze 350 miljonów. Lata następne przyniosły dalszy wzrost tych kwot i dziś liczymy około 200 miljonów złotych kapitałów własnych i ponad 500 miljonów złotych wkładów oszczędnościowych.

Sumy te, oczywiście, nie mogą pozostać bez znaczenia dla naszego życia gospodarczego, tem więcej, że spółdzielczość ogarnia mniej zamożne sfery społeczeństwa. O pomocy, jaką mu ona niesie, świadczy choćby suma udzielonych pożyczek, wynosząca 517 miljonów zł. w ciągu roku 1928.

Należy zaznaczyć, że polski ruch spółdzielczy zapuścił głęboko korzenie we wszystkich warstwach ludności. Jest on dziś nietylko potęgą gospodarczą, ale i siłą żywotną narodu, walczącego o lepszy byt i wyższy stopień kultury.

Najsilniejszem ugrupowaniem spółdzielczości w Polsce jest bez wątpienia „Unja Związków Spółdzielczych w Polsce". Dominuje ona znaczeniem nad całością ruchu spółdzielczego w Polsce. Udział jej bowiem wynosi ponad 50% sum bilansowych całości ruchu spółdzielczego w naszym kraju. Dąży przytem do zapewnienia dobrobytu najszerszym warstwom społecznym, opierając się głównie o spółdzielnie kredytowe, a w oparciu o nie rozwija spółdzielnie rolniczo-handlowe, t. zw. „Rolniki", mleczarskie, mieszkaniowe i t. d. W tej działalności „Unja" zasila kredytem spółdzielczym rolników, rzemieślników, kupców i drobnych przemysłowców, wzmacniając warsztaty istniejące, umożliwiając zakładanie nowych i utrwalając w taki sposób własność prywatną najszerszych warstw społeczeństwa. —

# Co może zrobić dobre Kółko Rolnicze

Kółko Rolnicze w Słupi, leżącej w najdalszym kącie powiatu płockiego, zdala od linij autobusowych, nie podległo zarazie politykomanji, jak inne okolice; to też ta, jakby się zdawało, zapadła dziura może naprawdę poszczycić się dorobkiem długoletniej pracy: zgrania się sąsiadów, do wyczynów, wymagających wspólnego wysiłku.

Z jednej strony prezes Kółka, pan Zakrzewski z Majk, a z drugiej — wychowawca, pan Myśliński, kierownik szkoły, nie szczędzą pracy i czasu nad podniesieniem oświaty i dobrobytu okolicznych mieszkańców.

Zgórą 400 członków licząca kasa ma przeszło dwadzieścia tysięcy zł. funduszów własnych, bibljotekę, dom ludowy sklep spółdzielczy — a wszystko rozwija się pomyślnie.

Uwieńczeniem tego było połączenie szosą Słupi ze światem.

W ostatnim roku zamiast projektowanego 1 kilometra szosy, pobudowano dzięki pomocy pana Zakrzewskiego i pospodarza — 4 kilometry i 200 metr. więcej.

W ostatnią niedzielę 28 września bieżącego roku odbyło się zebranie miejscowego Kółka Rolniczego, na które przybył zaproszony instruktor z Płocka. Po zagajeniu przez p. prezesa Zakrzewskiego i odczytaniu porządku dziennego zebrania udzielono głosu przybyłemu instruktorowi.

Zreferował on sprawę znaczenia należytego zorganizowania gospodarstwa dla podniesienia dochodu i odpowiedniego nastawienia produkcji do obecnych konjunktur.

Po krótkiej dyskusji nad referatem prezes Zakrzewski otworzył dyskusję nad sprawą budowy drogi bitej jeszcze przed zimą przez Słupię.

Po gorącej wymianie zdań zdecydowano dać pomoc dobrowolną w dowozie materjału, jak również zwrócić się do sejmiku płockiego o potrzebną pomoc techniczną.

Kółko słupskie jest jednem z niewielu kółek, gdzie jest mniej indywidualistów, gdzie wszystko się robi gromadnie, to też rezultat tej pracy jest większy, niż gdzieindziej.

# Obciążenie podatkowe w Polsce

Obciążenie podatkowe w Polsce stosunkowo dość wysokie, lecz w porównaniu procentowem do dochodu społecznego niższe niż w innych krajach Europy. Gdy przed wojną państwa pobierały danin państwowych około 10% dochodu społecznego, to obecnie z powodu zadłużenia wojennego i wzrostu funkcyj państwowych, pobierają od 15 — 25%. Nasz majątek społeczny wynosi około 170 miljonów zł., a dochód społeczny 20 miljonów, więc majątek na głowę wynosi 6 tysięcy zł., a dochód — 670 zł. Daniny publiczne wynoszą okrągłe 4.30 miljonów zł., w czem udział Skarbu wyraża się kwotą 3 miljonów zł., samorządów 900 milj. zł., świadczeń socjalnych 400 miljonów zł., wobec czego daniny publiczne absorbują przeszło 20% dochodu społecznego.

## PROPAGANDA.

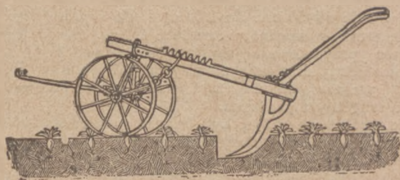
### Co czynić, aby spopularyzować nasze pismo.

1. Przedewszystkiem trzeba być przekonanym, że czyni ono wiele dobrego.
2. Przekonać innych o tem i zachęcić do akcji w kierunku rozszerzania pisma.
3. Żądać egzemplarzy okazowych, — (Warszawa, Lipowa nr. 4a m. 4).
4. Rozdawać te egzemplarze w rodzinach, które mogą się stać prenumeratorami. Agitować samemu w tym kierunku.
5. Zjednywać prenumeratorów możliwie szybko, bo wrogowie Kościoła i ludu wiejskiego pracują.
6. Być wytrwałym w tej pracy.

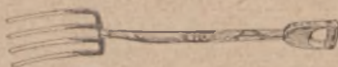
## MODITWA O POKÓJ W KRAJU.

(KAP). Episkopat Polski poleca, aby Różaniec w miesiącu październiku odmawiany ofiarowano na intencję pokoju i pomyślności w kraju.

# „Zbiór i przechowanie warzyw".



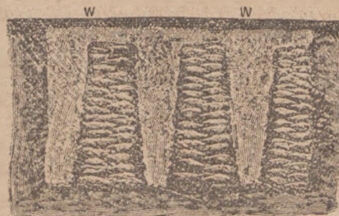
Rys. 1. Wyorywacz do warzyw.



Rys. 2. Widły amerykańskie.



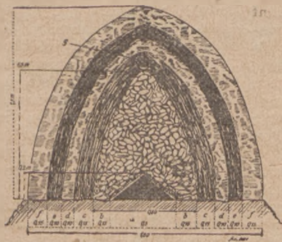
Rys. 3. Sposób dołowania warzyw korzeniowych ułożonych w jedną warstwę i przesypanych piaskiem (na gruntach wilgotnych).



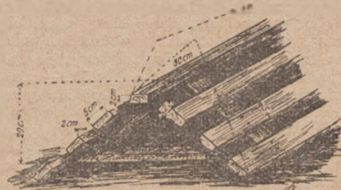

Rys. 4. Marchew lub buraki ułożone warstwami i przesypane piaskiem w dołach na 1,5 mtr głębokich.



Rys. 5. Rowek wykopany w ziemi głębokości 50 cm., szerokości 40 cm. do przechowywania pietruszki, marchwi i selerów.



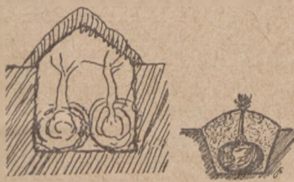
Rys. 6. Kopiec (w przekroju) z kanałami powietrznymi u góry i u dołu.



Rys. 7. Kanał powietrzny zrobiony z desek, który umieszczamy na dnie kopca.



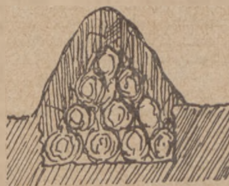
Rys. 8. Przekrój kopca z kanałem powietrznym umieszczonym w szczycie.



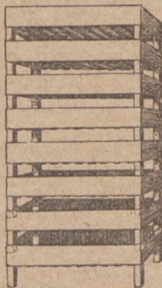
Rys. 9. Sposoby dołowania w ro wach kapusty z korzeniami.



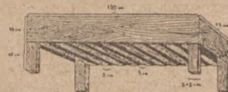
Rys. 10. Przekrój kopca z kapustą w głowach (bez korzeni).



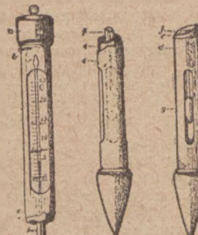
Rys. 11. Kopcowanie kapusty wraz z korzeniami.



Rys. 12. Skrzynki (paczki) do przechowywania cebuli ustawione jedna nad drugą.



Rys. 13. Pojedyńcza skrzynka do przechowywania cebuli.



Rys. 15. Ciepłomierz do mierzenia temperatury w kopcach.



Rys. 14. Przechowalnia (magazyn) do cebuli.





## Skrót odczytu przez Radjo

# p. t.: „Zbiór i przechowanie warzyw"

*wygłosi p. inż. Władysław Pietrzak, dnia 12.X. 1930 r. o godzinie 14-ej — w Studjo Polskiego Radja w Warszawie, ul. Zielna 25.*

Wiele roślin warzywnych sprząta się z pól w okresie wiosennym, letnim, jesiennym, a nawet zimowym. Warzywa sprzątane na wiosnę, w lecie, wczesną jesienią nie przechowuje się w stanie świeżym, zużywa się je bezpośrednio do celów spożywczych, lub też konserwuje.

Wszystkie warzywa zimujące w gruncie jak szpinak, jarmuż, pory, pietruszka korzeniowa i naciowa, salcefja, wężymord, chrzan, producenci sprzątają zazwyczaj z pól w okresie jesiennym tylko częściowo, reszta zimuje w gruncie aż do wiosny pod lekkim przykryciem z nawozu, liści lub łęcin, albo sprzątana bywa w czasie odwilży zimowych i podawana na rynek w czasie najlepszej konjunktury handlowej. Wogóle producent stara się przechować i zabezpieczyć warzywa w taki sposób, aby zawsze, nawet w okresie wielkich mrozów i zawiei śnieżnych mógł je łatwo wydobyć i wywieść na rynek, bo wtedy zwykle uzyskuje najwyższe ceny.

Kolejność zbioru roślin warzywnych uzależnia producent od wytrzymałości na przymrozki jesienne i od pory dojrzewania. Najwcześniej dojrzewa cebula, to też sprzęt zaczyna się zwykle od tej rośliny, następnie sprząta się buraki, później marchew, selery, pietruszkę, wężymord, salcefję, a w końcu rośliny kapustne. Sprzęt cebuli przypada na pierwszą połowę września, buraków, marchwi, selerów — na pierwszą połowę października, resztę warzyw i kapustne sprząta się w drugiej połowie października.

W czasie sprzętu warzyw dużą przeszkodę stanowią długotrwałe słoty, chłodne rosy i przymrozki tak częste w tym okresie czasu. Naogół warzywa, za małemi wyjątkami, są niewrażliwe na przymrozki. Sprzątanie warzyw należy wykonywać w czasie pogody suchej i słonecznej, narzędziami podanemi na rys. 1, 2.

Zapomocą tych narzędzi podważa się korzenie warzyw, wyjmuje ręcznie i składa na duże gromady w postaci stożków. Przy kopaniu należy zwracać baczną uwagę, aby korzeni i główek nie obijać i nie kaleczyć. Czyszczenie warzyw uskutecznia się bezpośrednio na polu. Cebulę czyści się z uschłego szczypioru i korzeni przy pomocy noża. Marchew, buraki, pietruszkę, brukiew obcina się z liści tak, żeby ściąć stożek wzrostu i wszystkie oczka uśpione znajdujące się na wierzchołku korzenia przy główce, a zatem przy obcinaniu naci tych warzyw obcina się z liśćmi część korzenia tak zwaną główkę — pozostawienie stożka wzrostu i oczek uśpionych na korzeniach powoduje w przechowaniu przerastanie korzeni, warzywa ulegają samozagrzewaniu (wskutek zwiększonego oddychania) i łatwo i szybko się psują. Nie zawsze jednakże ścina się stożek wzrostu na korzeniach, jeżeli naprzykład — takie warzywa jak pietruszka, marchew, selery, będą przechowywane w jednej warstwie przesypanej piaskiem, lub lekką ziemią piaszczystą, to wówczas można pozostawiać jeden lub dwa listki — tak zwane „serce".

Warzywa po oczyszczeniu z liści i ziemi przed złożeniem na miejsce przechowania powinniśmy dobrze obsuszyć na słońcu, wilgotne warzywa złożone do piwnicy lub do kopca szybko się psują.

Dobrze zebrać i umiejętnie przechować warzywa aby nie grzały się, jest rzeczą dość trudną, a to z tego względu, że przechowywane rośliny warzywne, lub części tych roślin, zawierają bardzo dużą ilość wody od 80 — 92%, reszta stanowi suchą masę.

Przechowywanie warzyw w stanie świeżym jest możliwe o ile w przechowalni lub kopcach stworzymy takie warunki, w których warzywa najmniej ulegają zepsuciu, a zatem należy przechowywać w temperaturze niskiej zbliżonej od 0—6C⁰,— przy 8C⁰ warzywa zaczynają w kopcach przerastać, a przy 15C⁰, o ile nie są wietrzone dostatecznie, zagrzewają się i gniją. Warzywa najlepiej przechowywać w temperaturze zbliżonej do 10C⁰. W kopcach i piwnicach nie należy umieszczać warzyw w dużej masie, bo wtedy łatwo zagrzewają się i psują.

Warzywa można przechowywać w zimnych piwnicach, w dołach wykopanych w ziemi, w rowach, w kopcach, dołowane w ziemi pod łopatą, lub wreszcie niektóre z warzyw zimują pod lekkim przykryciem wprost w gruncie (pietruszka, pory, szpinak).

Piwnice przed złożeniem warzyw należy wybielić, dno piwnicy oczyścić, piasek stary usunąć i zastąpić świeżym. Piaskiem lub jałową piaszczystą ziemią przesypujemy w piwnicy i kopcach warstwy ułożonych korzeni warzyw.

Naogół warzywa lepiej przechowują się na gruncie jak w piwnicach, ułożone w wąskich, małych kopczykach, lub rowkach.

Piwnica do przechowywania warzyw powinna być zimna zaopatrzona w odpowiednie otwory ułatwiające przewietrzanie. W ciepłych piwnicach warzywa psują się bardzo szybko.

Miejsce pod kopiec należy wybierać na kawałku ziemi piaszczystem, niepodmokłem w pobliżu domu. Kopce na warzywa powinny być wąskie od 50 cm. do 1,20 cm. Do szybko i łatwo psujących się warzyw należą: pietruszka, selery, marchew, na te warzywa przygotowuje się kopce najwęższe i przesypuje się je piaskiem, lub ziemią piaszczystą. W piwnicy warzywa łatwo psujące układa się warstwami pod ścianami i przesypuje wilgotnym piaskiem.

Kopce pod inne warzywa mogą być znacznie szersze, jednakże należy pamiętać, że im węższy będzie kopiec, tem lepiej warzywa przechowywać się będą. Kopiec z warzywem można okrywać tylko ziemią na 10 — 15 cm. aż do przymrozków, pozostawiając co 1½ — 2 metr. wentylatory ze słomy w szczycie kopców. Przed większymi mrozami wentylatory zasypuje się zupełnie, nasypując na kopiec warstwę ziemi od 40 — 50 cm. grubą, taka jednak warstwa ziemi w razie większych mrozów nie zabezpieczyłaby od zamarźnięcia warzyw, to też kopce okrywa się jeszcze warstwą liści, łęcin, lub nawozu.

Użycie słomy do kopcowania warzyw jest wskazane choćby w małej ilości, chroni ona kopce od zamarzania oraz ułatwia wybieranie warzyw. W wypadkach, kiedy warzywa w kopcu przysypuje się piaskiem lub ziemią, użycie bezpośrednie słomy jest bezcelowe.

Wiele warzyw korzeniowych dołuje się jedną warstwą, tak jak rosły w gruncie, pasami szerokiemi na 1,20 cm. ustawiając korzenie w pozycji stojącej. Rys. 3.

W ten sposób bywają dołowane selery, pory, pietruszka, marchew.

Pasy z zadołowanemi warzywami przysypuje się ziemią na 20 — 30 cm., a następnie przykrywa się liśćmi.

Kapustę białą, czerwoną, włoską, można przechowywać w zimnej piwnicy, w kopcach, w rowach wąskich, lub też zaorywać w bruzdach zapomocą pługa.

Kapusta przeznaczona do przechowania powinna mieć głowy twarde, zbite, nieuszkodzone. Najodpowiedniejsza na przechowanie z odmian kapust białych będzie odmiana „Amager".

Kapusta dołowana najlepiej się przechowuje wraz z korzeniami i liśćmi zielonemi otaczającemi główkę.

Kopce pod kapustę robi się 80 — 100 cm. szerokie, zagłębione na 15 — 20 cm. w ziemi, głowy kapusty ustawia się korzeniami do góry w trzy — cztery warstwy. Kopce z kapustą okrywa się ziemią na 30 — 40 cm. Rys. 11.

Można dołować kapustę w rowki szerokie na 50 — 60 cm. i 40 cm. głębokie. Kapustę w rowkach ustawia się korzeniami do góry i przysypuje ziemią równo z powierzchnią, w razie większych mrozów na rowki narzuca się liście. Rys. 9. W dużych plantacjach dołują często kapustę pod „pług", polega to natem, że zapomocą pługa wyoruje się głęboką brózdę, w brózdach ustawia się kapustę korzeniami do góry, a następnie dwoma skibami przykrywa; gdy rola zamarznie na pole z zaoraną kapustą rozrzuca się liście lub nawóz słomiasty, aby ziemia nie zamarzła zbyt głęboko.

Do zbioru cebuli przystępuje się, gdy na polu już przysycha, po wyrwaniu pozostawia się ją na zagonach 10 — 14 dni aby wyschła dobrze na powietrzu i słońcu. Cebula w tym tylko wypadku dobrze się przechowuje, gdy jest dokładnie wysuszona. Przed złożeniem cebuli do przechowalni oczyszcza się ją z suchego szczypioru i korzeni, przyczem szczypior przycina się na 2 — 3 cm. od główki.

Najlepiej przechowywać cebulę w specjalnych przechowalniach zaopatrzonych w wentylatory (rys. 14). Żeby wyzyskać miejsce w przechowalni, najlepiej cebulę składać do paczek, zbitych z listewek, o pojemności 50 kg. Paczki do przechowania cebuli okazały się bardzo praktyczne. Rys. 12 i 13. Paczki takie łatwo wykonać w każdem gospodarstwie. Do przygotowania paczek używamy desek półcalowych, 12 — 15 cm. szerokich. Dno paczki składa się z listewek przybitych w odstępach co 3 — 4 cm. W każdym rogu paczki przybija się nóżki wystające od dołu na 15 cm., a niedochodzące do górnego brzegu na 5 cm. Boki paczki posiadają wymiary 1 metr długości, 75 cm. szerokości. Używanie paczek pozwala na dobre wyzyskanie przechowalni, bo można je ustawiać jedną na drugiej. Cebula w paczkach przetrzymuje się bardzo długo, nie wyrasta i nie psuje się, bo leży cienką warstwą.

Rolnicy przechowują cebulę na poddaszach domów mieszkalnych, gdzie przechowuje się dość dobrze w czasie zimy, lecz wczesną wiosną zaczyna wyrastać i psuje się w dużym stopniu. Do późnej wiosny można przetrzymać cebulę tylko w odpowiednio zbudowanej przechowalni. Cebula przy 6 — 8C⁰ niżej zera nie marznie, jednakże podczas większych mrozów cebulę przechowywaną na strychu należy zgarniać na grubsze warstwy i przykryć matami. W razie długich odwilży zdjąć okrycie i cebulę rozgarnąć, bo łatwo może się zagrzać i gnić zacznie. Z odmian cebuli najtrwalsza do przechowywania w naszych warunkach jest cebula Żytawska kulista żółta.

Literatura: Karczewska — Uprawa warzyw, Pietrzak — Konkurs uprawy cebuli, Nehring — Uprawa warzyw.

Drukarnia Państwowa Nr. 52418.



Ilustrowana ulotka radjowa Nr. 40. Wydawnictwo Komisji Radjofonicznej Rolniczej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 66, tel. 38 - 10.
Konto czek. P. K. O. 15660 oraz działu rolniczego Polskiego Radja, Warszawa, Kredytowa 1. Redaktor Inż. Jan Mierzejewski, Rybaki 2, m. 1, tel. 330 - 32.

# Z RUCHU PRZEDWYBORCZEGO

### O WYBORACH

Dziennik katolicki „Polska" w artykule pod powyższym tytułem zastanawia się nad tem, za jakim programem politycznym mogą się oświadczyć katolicy.

Nadmienia, że „podstawową zasadą w Kościele katolickim jest niewtrącanie się Kościoła do polityki świeckiej".

Katolicy mogą więc należeć do różnych stronnictw, ale mają baczyć:

„By stronnictwo, do którego należy, nie zbaczało z drogi wskazywanej chrześcijanom katolikom przez Kościół, by taktyka partji nie chadzała krętemi drogami, by program oficjalny nie był tylko pokrywką przysłaniającą inną treść z duchem katolicyzmu niezgodnym".

### 15.868.616 WYBORCÓW W CAŁEJ POLSCE

Liczba wyborców do Sejmu w Warszawie wykazuje znaczny wzrost w porównaniu do uprzednich i ustalona została na 707.735 uprawnionych obywateli. W ciągu 2 i pół roku od poprzednich wyborów, przybyło z dorastających roczników 42.500 nowych wyborców, do Senatu zaś przybyło ponad 36.000 wyborców. Jeżeli wzrost cyfry wyborców w Warszawie, t. j. 6% przyjąć jako przeciętną dla całego kraju, liczba uprawnionych do głosowania wzrośnie do 15.868.616, podczas gdy w roku 1928 było w całej Polsce 14.970.394 wyborców.

### PIASTOWCY ODRYWAJĄ SIĘ OD CENTROLEWU.

Od dłuższego już czasu krążyły w Krakowie wiadomości o poważnych tarciach w łonie Stronnictwa Ludowego „Piast", wywołanych rzekomo niezadowoleniem członków z polityki przywódców. Katoliccy włościanie w żaden sposób nie mogli zrozumieć celów kojarzenia się z niedowiarkami i wrogami Kościoła w t. zw. centrolewie. Wszystkie pogłoski znalazły obecnie swoje potwierdzenie. Otóż, jeden z najbliższych współpracowników Witosa, **długoletni wiceprezes stronnictwa b. poseł Narcyz Potoczek ogłosił deklarację, w której potępia pójście „Piasta" z centrolewem.** Po stronie Potoczka stanął podobno **cały szereg wybitnych działaczy ludowych.**

### LISTA CENTROLEWU.

Według obiegających w kołach politycznych pogłosek, państwowa lista kandydatów do Sejmu bloku Centrolewu, która będzie zgłoszona w dniach najbliższych, obejmować ma 100 nazwisk, czyli maksimum dozwolone przez ustawę o ordynacji wyborczej.

Listę otwierać ma, jako kandydat czołowy p. Ignacy Daszyński (PPS. C. K. W.), za nim zaś kolejno widnieć mają nazwiska pp.: Jana Dąbskiego (Str. Chł.), Maksymiljana Malinowskiego (Wyzwolenie), Macieja Rataja (Piast), Mieczysława Niedziałkowskiego (PPS. CKW.), Jana Jankowskiego (NPR prawica), Stanisława Wrony (Str. Chł.) i. t. d.

### SKŁADANIE LIST PAŃSTWOWYCH KANDYDATÓW DO SEJMU.

Za parę dni, bo dn. 7 października b. r. upływa termin składania państwowych list kandydatów na posłów do Sejmu. Dotychczas nie została złożona jeszcze ani jedna lista. Listy te zaopatrzone przez podpisy conajmniej pięciu posłów lub senatorów poprzedniego sejmu, względnie senatu, albo przez conajmniej 1000 wyborców z dwóch okręgów wyborczych muszą być zgłoszone pisemnie na ręce generalnego komisarza wyborczego. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 100, nikt nie może być zgłoszony na dwóch, lub więcej listach państwowych.

### WYBORY DO SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Termin wyborów do sejmu śląskiego wyznaczony został na dzień 23 listopada, t. j. równocześnie z wyborami do senatu.

### KANDYDATURY KSIĘŻY DO SEJMU

J. E. ks. arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, metropolita wileński, zabronił duchowieństwu swej archidjecezji kandydowania do izb ustawodawczych, podobnież, jak to uczynił podczas poprzedniej kadencji.

Na mocy postanowienia Stolicy Apostolskiej, każdy kapłan, kandydujący na posła do Sejmu lub Senatu, musi posiadać zezwolenie na to ordynarjusza swej djecezji, oraz ordynarjusza djecezji, w której ubiega się o mandat do ciał ustawodawczych.

### PRZED WYBORAMI W WARSZAWIE

Według spisu sporządzonego przez Magistrat Warszawy, stolica nasza liczy zgórą 707 tysięcy wyborców uprawnionych do głosowania do Sejmu, a 492 tysiące do Senatu. Przygotowania wyborcze, ciążące na samorządzie stołecznym, jak sporządzenie wykazów wyborców, druków, pochłonęły około 247 tys. złotych. Wybory — to niestety rzecz bardzo kosztowna.

### MIN. SKŁADKOWSKI KANDYDATEM NA POSŁA DO SEJMU.

Według pogłosek, na liście rządowej w Zagłębiu Dąbrowskiem na pierwszem miejscu figurować ma nazwisko Ministra Spr. Wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowskiego.

Również kandydować ma podobnie Minister Sprawiedliwości Car.

## Myszy w agitacji wyborczej

Gazety niemieckie donoszą, że w czasie ostatnich wyborów w Niemczech zastosowano dla celów agitacyjnych najnowsze wynalazki i ulepszenia techniczne, a więc kino, radjo, gramofony, samochody propagandowe i t. p.

Dla rozbijania zgromadzeń przeciwników politycznych używano nietylko rewolwerów, noży, kufli, nóg stołowych, ale nawet bomb cuchnących i łzawiących.

Rekord „wynalazczości" pobili jednak narodowi socjaliści (hitlerowcy), którzy podczas wielkiego zgromadzenia przedwyborczego dla kobiet w Monachjum, gdy nie pomagały krzyki i gwizdy, wypuścili na salę dwa tuziny białych myszy, nabytych w sąsiednim sklepie zoologicznym.

Na widok widok myszy, uganiających się po podłodze, wśród zebranych na wiecu kobiet powstał nieopisany popłoch. Po dwóch minutach na sali nie było ani jednej kobiety i wiec został zerwany.

## Co piszą gazety

### Praca oczyszczająca.

„Włościanin Wielkopolski", omawiając nastroje ludności w związku ze zbliżającemi się wyborami i obowiązek, jaki spoczywa na ludności podczas głosowania, pisze:

> Wieś polska nie może i nie powinna być żerowiskiem dla nieuczciwych i fałszywych opiekunów ludu. Ludzie, co skalali się oszustwem i podłością ludzie, co wyzyskują swych współbraci — włościan, co cyganią i tumanią i na tem tumanieniu robią majątek, muszą pozostać poza naszą organizacją, muszą być tępieniu jako chwasty i pasorzyty, jako pijawki ludowe, co ssą włościańską krew. Taka praca, oczyszczająca wieś polską od cyganów i krętaczy — to praca niesłychanie ważna, bo ona stwarza lepsze i zdrowsze warunki życia dla włościan.
>
> Wreszcie włościaństwo musi zrozumieć, że ono ma w Polsce ważną misję do spełnienia. Włościaństwo żywi obywateli, włościaństwo broni Ojczyzny, toteż musi ono mieć odpowiedni wpływ na cały bieg życia państwowego. I to budzenie godności stanu

włościańskiego jest ideowem założeniem zawodowego ruchu włościańskiego.

### O dobrą prasę dla wsi.

Na łamach „Gazety Powszechnej" czynione są na temat pracy dla wsi następujące, bardzo słuszne uwagi:

Na łamach „Gazety Powszechnej" toczyła się już nieraz polemika o zdrową i dobrą gazetę dla ludu i wsi polskiej. Chrześcijańskie Stronnictwo często apelowało do swoich członków, by się zajęło kolportażem dobrej gazety. Raz po raz upadała rzucona inicjatywa przez Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze, jednak rzucone zdrowe ziarno pomiędzy lud wiejski, wydało owoc. Mieszkańcy wsi zaczynają coraz więcej rozumieć, że na pasku demagogów i ich prasy do celu nie dojdą, więc szukają zdrowej i treściwej, nie zaprawionej trucizną strawy duchowej. Wśród inteligencji wiejskiej, wśród Ziemian, duchowieństwa, muszą się znaleźć jednostki, które będą, jak dawniej, broniły od zguby dusze wiejskie, by nie poszły na ostateczne zatracenie.

W czasie wyborczym jest najlepsza okazja, by mieszkańcom wsi zwrócić uwagę na dobre czasopismo. Wielu ludzi dobrej woli i chęci, nie umie sobie poradzić i często wpada w sidła agitatora, który dla swej własnej korzyści wykorzystuje każdego człowieka na szkodę nietylko jego własną.

# Przegląd polityczny w Kraju i zagranicą

### WALKA Z RELIGJĄ

Władcy bolszewiccy zadali nowy cios religji w Rosji, postanowiwszy odebrać ludowi Pismo Św., literaturę treści moralnej i książki do nabożeństwa.

Ogłoszono rozporządzenie, aby wszyscy obywatele oddali pod grozą surowych kar miejscowym sowietom wszelkie książki i pisma religijne. Zarządzenie jest umotywowane tem, że rząd chce dopomódz prasie codziennej w jej kłopotach, związanych z wielkim brakiem papieru. Ponieważ obywatelami państwa są także osoby duchowne, więc i one również będą musiały poddać się temu zakazowi i wydać zachowane dotychczas bibljoteki kościelne i prywatne. W ten sposób los literatury religijnej w Rosji jest jakby przypieczętowany.

W prawdzie takie drakońskie zarządzenia nie zdołają wyrwać wiary z duszy ludu, ale ta okrutna i złośliwa samowola tyranów sowieckich jest bądź co bądź bolesnym ciosem dla religji.

### ZAMACH NA RODZINĘ KRÓLEWSKĄ W ANGLJI.

W Anglji olbrzymie poruszenie w opinji publicznej wywołała dziś po południu wieść o planowanym zamachu przeciw rodzinie królewskiej przy pomocy bomby, którą nieznani sprawcy wysłali w worku pocztowym z Irlandji.

W urzędzie pocztowym Mount Cleasant eksplodowała dziś ukryta w worku pocztowym bomba, ciężko raniąc 4 urzędników pocztowych.

Przypuszczenie, że chodziło tu o zamach przeciw rodzinie królewskiej uzasadnione jest tem, że worek pocztowy zawierał listy z Belfastu adresowane do funkcjonarjuszy dworu królewskiego i że bomba wysłana jako pakunek pocztowy, miała prawdopodobnie wybuchnąć dopiero po doręczeniu tego pakunku w pałacu królewskim.

Policja uruchomiła wszystkie swoje siły, ażeby wyśledzić sprawców tego zamierzonego zamachu.

### „WARUNKI" HITLERA.

„Sunday Express" ogłasza dłuższy artykuł Hitlera, p. t. „Moje warunki dla świata". Hitler żąda w pierwszym rzędzie rewizji układów pokojowych i planu Younga, oraz zwrotu korytarza pomorskiego, który nazywa żywą częścią ciała Niemiec. Narodowi socjaliści dążą w drodze legalnej do objęcia władzy i do przeprowadzenia swych planów. W końcu Hitler broni się przed zarzutem, jakoby stronnictwo jego zwalczało zasadę prywatnej własności, a on sam był ateuszem.

### POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA NIEMIEC.

Grupa banków amerykańskich udziela Rzeszy niemieckiej pożyczki stu miljonów dolarów, która stoi w związku z planem gabinetu Brueninga ekspansji eksportu towarów niemieckich przez obniżenie kosztów produkcji. Plan ten rozumiany jest jako naśladownictwo wykonywanego obecnie przez sowiety planu rozbudowy produkcji z towarzyszącym temu wykonaniu dumpingiem. Z tego punktu widzenia plany niemieckie śledzone są w Anglji z niepokojem, jako mogące wnieść dalsze zaburzenia w zdezorganizowanem gospodarstwie światowem.

### NOWE ARESZTOWANIA.

Aresztowany został w mieszkaniu swem przy ul. Śliskiej w Warszawie, w chwili powrotu do domu b. poseł do Sejmu, p. Jan Smoła, jeden z przywódców stronnictwa „Wyzwolenie".

W Poznaniu aresztowany został znany karykaturzysta p. Kazimierz Grus, współpracownik „Kurjera Poznańskiego" i „Polonji,.

We Lwowie zostali aresztowani dwaj działacze rusey, b. posłowie do Sejmu, dr. Dmytro Ładyka oraz ks. Leonty Kunicki. Pierwszy należał do ukraińskiego klubu radykalnego, drugi do Unda. Zwraca uwagę, iż ks. Kunicki zajmuje wybitne stanowisko w hierarchji kościoła unickiego, będąc prałatem i kanclerzem kurji metropolitalnej, przyczem uchodził za prawą rękę metropolity Szeptyckiego.

### BEZROBOCIE W NIEMCZECH.

Liczba bezrobotnych wzrasta w Niemczech w zawrotnem tempie. Wielkie zakłady hutnieze w Gelsenkirchen wymówiły pracę 2600 robotnikom. W tem samem mieście wielka spółka akcyjna wymówiła również pracę 1500 robotnikom. Pozatem w Muehlheim zredukowano 800 robotników, zaś Duesseldorfie 420.

### ROZPACZLIWA SYTUACJA GOSPODARCZA PRUS WSCHODNICH.

„Ostpreussische Zeitung" podaje obszerne sprawozdanie izby handlowej o położeniu gospodarczem Prus Wschodnich w miesiącu wrześniu r. b. Sprawozdanie stwierdza groźne pogorszenie się sytuacji gospodarczej Prus Wschodnich we wszystkich dziedzinach przemysłowych.

Rozpaczliwa sytuacja gospadarcza Prus Wschodnich, która od dłuższego czasu stale się pogarsza, zaczyna znajdować wyraźny oddźwięk w prasie wschodnio-pruskiej.

### WOJEWODA LUBELSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Przybył do Lublina nowo mianowany wojewoda lubelski, płk. dypl. Bronisław Świdziński.

P. wojewodę na dworcu powitali przedstawiciele wszystkich władz państwowych, prócz prezesa Izby Skarbowej, p. Grażewicza, z wicewojewodą p. Włoskowiczem na czele. Po przedstawieniu przez wicewojewodę obecnych na dworcu, p. wojewoda Świdziński udał się w towarzystwie wicewojewody Włoskowicza do hotelu Victoria, gdzie chwilowo zamieszkał, a następnie do urzędu wojewódzkiego, celem przejęcia urzędowania od ustępującego wojewody, p. Remiszewskiego, oraz zapoznania się z naczelnikami wydziałów.

### SKAZANY NA 8 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Sąd okręgowy w Łodzi ogłosił późnym wieczorem wyrok, skazujący b. posła komunistycznego Tadeusza Żarskiego na 8 lat ciężkiego więzienia. Żarski przyjął ten wyrok z ironicznym uśmiechem. Pod silną eskortą przewieziono go natychmiast do więzienia.

# Nareszcie! Zapowiedź stosowania ostrzejszych środków

W urzędzie wojew. w Tarnopolu przyjęta została przez wojewodę Moszyńskiego deputacja ukraińskich działaczy, prowadzona przez b. posła dr. Barana.

W rozmowie, która trwała dwie godziny, brali udział obok wojewody Maszyńskiego, wicewojewoda Dziewałtowski i nacz. wydz. bezpieczeństwa Żyborski.

Pisma donosząc o tem, podają że za moralnych sprawców wytworzonych stosunków uważana jest ukraińska inteligencja, która nie umiała swemi wpływami powstrzymać akcji wywrotowej.

Reprezentanci władz oświadczyli — wedle prasy—że jeżeli zamachy trwać będą nadal, to dla ich likwidacji zastosowane będą jeszcze ostrzejsze środki.

W ostatnich dniach zamknięto tu organizację ukraińską „Płasta", a aresztowania, jakie przeprowadzono wśród wywrotowców ukraińskich wpłynęły na zmniejszenie się liczby pożarów i pewne uspokojenie, jakie nastąpiło wśród umysłów w Małopolsce wschodniej.

## Nowy wywiad Marsz. Piłsudskiego

Prezes rady ministrów marsz. Piłsudski udzielił nowego wywiadu. Wywiad poświęcony jest głównie sprawie „luzów budżetowych".

Marsz. Piłsudski zaczyna od stwierdzenia, że pracuje teraz nad budżetem i że stanął obecnie nad główną kwestją, a mianowicie na „jaką dozę „oszukaństwa" ma sobie pozwolić w budowaniu budżetu".

Następnie wyjaśnia marsz. Piłsudski, dlaczego używa „bardzo ostrych określeń" w swych wywiadach. Mianowicie po pamiętnej mowie Lloyda Georgea (z 13 maja 1921 r., która była atakiem na Polskę), marsz. Piłsudski będąc Naczelnikiem Państwa, zwrócił się do posła angielskiego w Warszawie, który oświadczył, że w „zaczadzeniu" w jakiem Polska żyje, inny sposób wystąpień jego premjera nie byłby zrozumiały.

Następnie p. premjer mówi szeroko o zawiłości dotychczasowego sposobu układania budżetu, zapowiada wprowadzenie „luzów budżetowych" o czem już konferował z ministrem skarbu. W każdym razie budżet ministerstwa spraw wojskowych będzie inaczej ułożony niż dotychczas, a ma on stać się wzorem budżetów innych ministerstw.

Zdaniem p. premjera konieczna jest elastyczność budżetu, czyli właśnie stosowanie „luzów". Dodaje jednak, że nie sądzi, by mógł „zmienić swe nawyki i przyzwyczajenia i nie przypuszcza, aby mógł wprowadzić zupełnie otwarte i szczere postępowanie".

### WYBUCH MASZYNY PIEKELNEJ

We Lwowie wieczorem w domu Nr. 20 przy ulicy Zimowicza nastąpiła gwałtowna eksplozja. W domu tym mieszczą się dwie instytucje ruskie handlowe, a mianowicie „Centrosojuz" i „Silsyhospodar", której zajmują cały ten dom. Zaznaczyć należy, że okna zaopatrzone są w okiennice i wielkie kraty, a brama zamykana jest o godz. 5 i pół popołudniu — wobec czego o jakimkolwiek zamachu z zewnątrz nie może być mowy, natomiast wszystko wskazuje na to, że eksplodowała przypadkowo i przedwcześnie ukryta tam maszyna piekielna, a przeznaczona na inne cele. Dom został częściowo zdemolowany. W okolicznych domach powybijane są szyby. Ofiar w ludziach niema. Nie aresztowano dotychczas nikogo.

„Lwowski Kurjej Poranny" zwracał już niejednokrotnie uwagę na podejrzane przesyłki, nadchodzące pod adresem „Centrosojuzu".

# Ewangelja św.

**na niedzielę 18 po Zielonych Świątkach zapisana u św. Mateusza w rozdziale IX. w. 1 — 8.**

Onego czasu wstąpiwszy w łódkę, przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli Mu powietrzem ruszonego, na łożu leżącego. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj synu, odpuszczają się tobie grzechy twoje.

A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają się tobie grzechy twoje; czyli rzec: Wstań, a chodź?

A iżbyście wiedzieli, że moc ma Syn człowieczy na ziemi odpuszczać grzechy, wtedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łoże twe, a idź do domu twego.

I wstał i poszedł do domu swego.

A ujrzawszy rzesze, bały się Go i chwaliły Boga, który dał takową moc ludziom.

### KALENDARZYK

12 października Niedziela, Maksymiljan m.,
13 października Poniedziałek, Edwarda,
14 października Wtorek, Kaliksta p. m.,
15 Października Środa, Jadwigi, Teresy,
16 Października Czwartek, Saturnina, Florjana,
17 Października Piątek, Wiktora, Małgorzaty,
18 Października Sobota, Łukasza ew., Juljana.

# Największy sterowiec Anglji „R 101" spłonął

Biuro Reutera donosi z Paryża:

Sterowiec angielski „R. 101" uległ koło Beauvais strasznej katastrofie. — Stanął on nagle w płomieniach i spadł. Z liczby 58 pasażerów i członków załogi ocalało tylko 7 osób — reszta poniosła śmierć. Pozostali przy życiu odnieśli ciężkie poparzenia i zostali przewiezieni do szpitala w Beauvais.

Wśród zabitych znajdują się: minister lotnictwa lord Thomson, komendant sterowca i jego zastępca. W chwili katastrofy wszyscy pasażerowie pogrążeni byli we śnie z wyjątkiem pilota, który ocalał. Wedle zeznań tego ostatniego motory sterowca funkcjonowały normalnie, lecz deszcz i silny wiatr parły sterowiec ku ziemi, a w pewnym momencie wiatr, który zerwał się z szaloną siłą, zepchnął balon zupełnie na ziemię; nastąpiła wówczas eksplozja. Z pośrów gruzów sterowca wydobyto dotychczas 45 osób, których niesposób rozpoznać. Inżynier-konstruktor aparatu, który, znajdując się w bocznej kabinie, ocalał, zeznał, iż po drugim wstząsie pilot usiłował wznieść w górę sterowiec jednakże ster odmówił posłuszeństwa. Osoby, które ocalały, oświadczają, iż uratował ich zbiornik wody, z którego wylała się woda podczas eksplozji.

Katastrofa jednego z największych sterowców wywarła olbrzymie przygnębienie zarówno w Anglji, jak i w całym świecie.

### INFORMACJE DLA EMIGRUJĄCYCH DO BRAZYLJI.

Syndykat Emigracyjny informuje, że poza rodzinami, z kapitałem przynajmniej 300 dolarów am. na zakup farm, które otrzymują wizy wyjazdowe do Brazylji po okazaniu wiarygodnych listów od znajomych lub krewnych, wzywających ich do przyjazdu, mogą emigrować również rolnicy samotni bez wezwań, lecz w ramach kontyngentu ustalonego przez Urząd Emigracyjny.

Rzemieślnicy mogą emigrować pod warunkiem, że wykażą się wiarygodnymi listami od krewnych lub znajomych wzywających ich do pracy w Brazylji i odpowiednimi zaświadczeniami rzemieślniczemi.

Bliższych informacyj udziela oraz wszelkie dokumenty do uzyskania paszportu zagranicznego, a także paszport emigracyjny wraz z wizami wyjazdowemi i t. p. wyrabia zupełnie bezpłatnie Syndykat Emigracyjny, Warszawa, Marszałkowska 124, oraz oddziały na prowincji.

# WIADOMOŚCI ROLNICZO-EKONOMICZNE

## Mechaniczna uprawa roli

III

Zanim przystąpić możemy do siewu musimy się przekonać, czy po dokonaniu prac wymienionych, to jest orki i drapaczowania, nie zachodzi potrzeba bronowania. W praktyce bronowanie traktowane bywa przeważnie jako czynność służąca do płytkiego wymieszania roli, do wyrównania jej powierzchni, do rozbijania brył i do wyciągania z ziemi roślinek chwastów. Do osiągnięcia wymienionych celów służyć może jedynie brona ciężka o sztywnych zębach. Tak zwanego przebronowania pola nie można zalecać z tych względów, że brona daje zawsze trochę pyłu, niszcząc gruzołkowatość powierzchni, co w rezultacie daje warstwę rozpyloną i zlegającą się przy byle deszczu lub obfitej rosie. Jednakowoż zupełne zaniechanie bronowania byłoby również nie dobre. Bronowanie za pługiem nie jest koniecznością jednakowoż na typach gleb cięższych, a przedewszystkiem na redzinach zostało bronowanie ustalone przez długoletnią praktykę jako jedyny sposób obrony przed tworzeniem się wielkich brył. Do takiego bronowania za pługiem użyć można wszelkiego rodzaju bron, uzależniając wybór jedynie od typu gleby. Świeżo zoraną rolę należy wtenczas silnie zbronować, jeżeli skiba jest słabo pokruszona, a budowa roli oraz warunki atmosferyczne dopomagają do jej parowania. O ile na iłach, glinach, redzinach i wogóle na ziemiach zlewnych, bronowanie będzie robotą konieczną, o tyle na ziemiach lżejszych, jak piaski i gleby próchniczne, które za pługiem się już kruszą, będzie bronowanie próżnym marnowaniem czasu. Bronowanie za siewnikiem rzędowym nie jest robotą konieczną, chociaż wielu rolników twierdzi, że należy to czynić, aby pozostałe ziarno na wierzchu przykryć ziemią. Jeżeli siew uskuteczniamy w odpowiednim czasie, to znaczy, o ile powierzchnia ziemi nie jest wilgotna, posiewne bronowanie będzie zupełnie niepotrzebne. Oczywiście o ile siew uskuteczniamy ręcznie, albo siewnikiem rzutowym, wtenczas bronowanie posiewne i to bronką lekką tak zwaną sześciopolówką, będzie konieczną. Zasadniczo biorąc pod uwagę, to bronowanie jest robotą najtrudniejszą i to dlatego, że nieumiejętne i nie wczas wykonane, więcej szkody niż pożytku przynieść może. Nie należy nigdy bronować roli za mokrej, gdyż będzie się mazać, ani też za suchej, gdyż zbytnio się rozpyli.

Wałowanie jest właściwie robotą uboczną, polegającą na ugniataniu ziemi. Znaznaczyć tu jednak należy, że zwykły wał nie dosyć racjonalnie zleganie gleby uskutecznia. Jedynie dobre wykonanie wałowania gleby uskutecznić możemy wałem Campbella, która to praca w rezultacie bardzo zbliżoną będzie do naturalnego zegania się roli. Wał Campbella jest to wał, składający się z żelaznych, luźnych pierścieni. Poza wałem Campbella posiadamy jeszcze kilka rodzaji wałów i to: wał Cambridge z trzech części o pierścieniach luźnych, zębatych; wał Croskil o szerokich luźnych pierścieniach, wrąkowatych i wał ciężki, gładki. Wału używamy zasadniczo tylko wtenczas, jeżeli czas pomiędzy zoraniem gleby, a sianiem jest zbyt krótki, aby ziemia mogła się dostatecznie uleżeć, czyli, że przy orkach wiosennych, albo przy oraniu nawozów zielonych. Jeżeli zasiejemy ziarno na glebie nie dostatecznie ulegniętą, nastąpi prawie zawsze, w miarę ulegania zie ziemi, poobrywanie się korzonków powstającej rośliny. Takim szkodom zapobiegamy, używając wyżej wymienione wały, pominąwszy oczywiście ciężki wał gładki. Ciężki wał gładki używać można prawie wyłącznie przed siewem buraków wszelkich rodzaji, oraz na łąkach wiosną po uprzedniem, dokładnem ich zbronowaniu. Poza temi kilkoma uwagami musi rolnik właściwie sam wyczuć, kiedy wałować należy, a kiedy wałowanie w skutkach będzie ujemne.

Uprawa posiewna jest zasadniczo tylko dopełnieniem uprawy, gdyż, jak już wspomniałem, zabronowanie siewu nie zawsze będzie wskazane. Jako ważną część uprawy posiewnej należy jednak uważać opielanie oraz wzruszanie powierzchni gleby wiosną, pomiędzy rzędami siewu. Roboty te wykonywać możemy ręcznie działkami, albo opielaczami konnemi. Do takich robót uprawy posiewnej zaliczyć także należy bronowanie, wałowanie i obradanie ziemniaków.

Uprawa roli jest jedną z najważniejszych robót rolnika, a jakość wykonania poszczególnych czynności zależeć będzie od czasu, sposobu i doboru narzędzi.

**Bronisław Liebek**

## Choroby zakaźne drobiu

Nie należy czekać, aż zaraza rozszerzy się i wyniszczy wszystek drób lecz jaknajprędzej zabrać się do jej zwalczania w zarodku, gdzie tylko się pokaże.

Dla łatwiejszego rozpoznania i zorjentowania się samych rolników, jaka choroba wystąpiła, oraz dla skuteczniejszego jej zwalczania, pozwolę sobie w krótkości opisać ważniejsze objawy występujących chorób u drobiu.

Na cholerę wszystek drób jest podatny, jak np. kury, kaczki, gęsi, indyki gołębie.

Choroba występuje szybko. Okres wylęgania 24 godziny. Rozróżniamy dwa stadja choroby: ostre i przewlekłe. Przy ostrym przebiegu śmierć następuje apoplektycznie bez objawów chorobowych. W innych wypadkach od 1—3 dni. Objawy u drobiu skonstatujemy następujące: posmutnienie, brak apetytu, drób popada w półsen, oczy ma przymknięte, pióra nastroszone, podpiera się na jednej nodze, dostaje wysokiej gorączki, wymiotów, następuje krwawa biegunka i śmierć. Choroba cechuje się jeszcze tem, że bakcyl cholery atakuje przewód pokarmowy drobiu co się objawia krwotocznem zapaleniem błony śluzowej przewodu pokarmowego, które staje się szkarłatne.

Zarażanie zdrowych sztuk, oraz choroba rozszerza się przez kał chorego drobiu, który zanieczyszczając wodę do picia, zarazki zostają wprowadzone do przewodu pokarmowego.

Pierwszą czynnością zwalczania tej choroby, to odseparowanie zdrowych sztuk od chorych, dokładna dezynfekcja kurnika mlekiem wapiennem z kreoliną, lub lizolem, czyste utrzymanie grzędek i stanowisk. Kał wydalony powinno się trzymać na jednem miejscu i spalić go. Drób trzymać w zamknięciu.

Padłą sztukę przesłać jaknajprędzej do Państwowego Laboratorjum Bakterjologicznego w celu określenia choroby.

Leczenie: szczepić surowicę przeciw cholerze drobiu, którą można stosować z dobrym skutkiem, a w celach zapobiegawczych specjalne szczepionki i surowice. Do wody do picia dla drobiu dajemy kwas solny 1 łyżkę stołową na litr wody. Kwas solny wzmacnia odporność soków trawienia.

Zamiast kwasu solnego można dodawać do wody błękitu motylowego, środka ogólnie znanego.

O powstaniu choroby powino się natychmiast zawiadomić lekarza weterynaryjnego.

---

Inny charakter występuje przy pomorze.

Choroba spowodowana przez zakaźnik pomoru, atakuje same kury. Choroba jest bardzo zaraźliwa. Objawia się wysoką gorączką do 44 stopni. Chore sztuki są osowiałe, nastroszone i senne, grzebień traci jaskrawą barwę, przebieg jej jest powolniejszy i niema bie-

gunki. Leczenie ograniczone do zapobiegania tej chorobie.

Zastosować czystość kurników, djetę, stosować kwas solny. Chore sztuki lepiej zabić i zakopać lub spalić. Leczenie bezskuteczne.

Trzecią chorobą to dyfterja, która również pokazała się w naszym powiecie. Dyfterja polega na tem, że na błonach górnych dróg oddechowych tworzą się dyfteryczne narosty, które powodują u drobiu objawy duszności przez utrudniony dostęp powietrza przy oddychaniu; w razie wystąpienia tej choroby należy dokonać oględzin jamy dziobowej w całej gromadzie ptactwa. Przy silnem zatamowaniu oddechu, zastosować wdychanie terpentyny, lub dziegciu. Do wody do picia stosować kwas solny.

Zdrowe sztuki zarażają się przez styczność z chorymi przy zjadaniu ich wydzielin, wyrzucanych przy kaszlu i kichaniu, dlatego powinno się zdrowe oddzielić od chorych.

Leczenie tej choroby jest trudne polega na ostrożnem usuwaniu błonek narostów za pomocą zrębka waty i smarowań jodyny z gliceryną lub roztworem sublimatu.

Można również smarować miejsca porażone sokiem cytrynowym, 2 proc. roztworem kreoliny, lub 1 proc. roztworem lizolu. Bardzo dobre wyniki pędzlowań jamy ustnej chorych sztuk ptactwa daje 10-cio proc. rozczyn piohtaniny na spirytusie, przy smarowaniu tym środkiem zarosty maleją i giną.

We wszystkich wypadkach chorób zgłaszać się do lekarzy weterynaryjnych, którzy wskażą odpowiednie środki i zabiegi, gdzie można również nabyć odpowiednie szczepionki.

Instr. hod. **J. W.**

## Kopcowanie ziemniaków

Pomimo licznych na ten temat artykułów i pogadanek w Kółkach Rolniczych, spotyka się u licznych — przeważnie mniejszych gospodarzy — błędne kopcowanie ziemniaków. Straty rok rocznie są poważne, a specjalnie w obecnym kryzysie rolnym winien każdy gospodarz o to dbać, by przez nieodpowiednie przechowanie ziemniaków strat nie ponosić. Najważniejsze błędy, jakie się przy kopcowaniu spotyka, to zakładanie kanałów w kopcach lub przykrywanie dla oszczędności cienką warstwą słomy. Jak ogólnie wiadomo, ziemniaki w kopcach parują. Przy zakładaniu kanałów lub kominków, koncentruje się para jednostronnie, tworzy się woda, która w formie kropelek opada z powrotem na ziemniaki i w tem miejscu następuje gnicie. Cienka zaś warstwa słomy nie jest w stanie wchłonąć wilgoci. Z wszystkich więc podobnych systemów jest najlepszy i najbardziej rozpowszechniony i przez wybitnych rolników uznany system następujący:

Ziemniaki suche — zdrowe, należy kopcować na ca 100 cm. wysoko i ca 100 cm szeroko. Pokrywa się natychmiast na ca 100 cm grubo warstwą zdrowej i suchej żytniej słomy. Słomę należy równo wgrabić, poczem następuje cienka warstwa ziemi, którą należy dobrze ugładzić. W ten sposób leżą ziemniaki do pierwszych mrozów. Następnie przychodzi warstwa łętów i na szpadel grubo ziemi, która winna znów dobrze być ugładzona.

Tak pozostają ziemniaki do wiosny.

System ten jest o tyle drogi, że potrzeba dużo słomy, lecz ta poważna ilość słomy przyczynia się do pochłonięcia wszelkiej wilgoci i chroni od mrozów. Ziemniaki parują równo i są przed gniciem ochronione. Przechowują się znakomicie i leżą w kopcach zdrowe jak jabłka. Słomę zaś zużyć można jako ściółkę.

## Zbyt i produkcja nawozów sztucznych

Produkcja i zbyt nawozów sztucznych w Polsce przedstawia się następująco: Państwowe Fabryki Związków Azotowych wyprodukowały w sierpniu r. b. 5.935 tonn azotniaku, wobec 6.158 tonn w miesiącu poprzednim, 3.999 tonn nitrofosu, podczas, gdy w poprzednim miesiącu wyprodukowały 3.923 tonn, oraz 1.873 tonn siarczanu i azotanów amonu, wobec 827 tonn z poprzedniego miesiąca.

Sprzedaż azotniaku wykazała w sierpniu wzrost, zwiększając się w porównaniu do lipca o przeszło 75 proc., wskutek czego tegoroczny sezon jesienny jeszcze niezakończony, wypadnie prawdopodobnie pomyślnie. Podkreślić również należy wysyłkę 780 tonn azotniaku zagranicę na korzystnych warunkach. — Sprzedaż nawozów saletrzanych, jak zwykle w sezonie jesiennym była ograniczona.

Wybitniejsza poprawa nastąpiła w sprzedaży nawozów fosforowych. Zapotrzebowanie superfosfatu ze strony rolnictwa w sierpniu było bardzo wielkie, tak, że dotychczas zbyt w bieżącym sezonie przekroczył 60 proc. sprzedaży w zeszłorocznym sezonie jesiennym. W bieżącym roku okres sprzedaży opóźnił się, wskutek czego należy oczekiwać znaczniejszego zbytu również w miesiącach jesiennych. Jednocześnie płatności w tej branży poprawiły się.

## Kredyt na zboża siewne i ozime

Jak się dowiadujemy, Państwowy Bank Rolny otworzył kredyt dyskontowy dla central gospodarczych spółdzielni rolniczo-handlowych na zakup zbóż siewnych ozimych w sezonie jesiennym roku bież.

Warunki korzystania z tego kredytu są następujące: Jest on przeznaczony na zaopatrzenie rolników w nasiona zbóż siewnych I i II odsiewów kwalifikowanych, przedewszystkiem zaś w nasiona pszenicy. Spłata kredytu powinna nastąpić do dnia 1 marca 1931 r. Kredyt oprocentowany jest o ½% wyżej ponad każdoczesną stopę dyskontową Banku Polskiego, a więc obecnie oprocentowanie tego kredytu wynosi 8%. Z kredytu tego korzystać będą mogły tylko te spółdzielnie rolniczo-handlowe, które całkowicie spłaciły kredyty selekcyjne, udzielone poprzednio. Do dyskontowania przyjmowane będą weksle zaopatrzone żyrem centrali gospodarczej spółdzielni rolniczo-handlowych, która udziela kredytu.

Realizacja kredytu dokonywana będzie w drodze honorowania rachunków centrali gospodarczych spółdzielni rolniczo-handlowych za dostarczone przez te centrale, względnie na ich zlecenie, nasiona zbóż siewnych ozimych I i II odsiewów kwalifikowanych. Odbiór zbóż siewnych przez poszczególne spółdzielnie, względnie poszczególnych rolników, musi być udokumentowany na tych rachunkach.

## Przypomnienie w sprawie morwy

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą przypomina, że miesiąc październik jest najodpowiedniejszym czasem do wysadzania drzewek i sadzonek morwy.

Każdy, kto posiada choćby najmniejszy kawałek ziemi, lub miejsce na ulicy, przed domem — powinien dla swego dobra nie omieszkać wysadzić chociażby kilku — kilkunastu tych pożytecznych drzew, bądź krzewów. Dadzą mu one możność prowadzenia corocznie w miesiącu czerwcu hodowli jedwabników, która za ten jeden miesiąc łatwej dodatkowej pracy przyniesie mu przeciętnie 500 zł. dochodu.

Drzewo morwowe jest piękne, długowieczne, bardziej odporne na mrozy, niż drzewa owocowe, można je wysadzać jako pienne, półpienne, niskopienne, krzewy i żywopłoty. Rosnąć może przy drogach, dookoła ogrodów i sadów, na miedzach. Nie wymaga urodzajnej gleby, świetnie udaje się na piaskach.

Wykorzystajmy tegoroczny październik. Posadźmy morwy. Im wcześniej je posadzimy — tem wcześniej będą nam dawały dochód.

Informacyj, dotyczących sadzenia, wyboru miejsca i drzewek dostarcza zupełnie bezpłatnie Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku, dokąd należy się zwrócić piśmiennie.

# Drobne wiadomości rolniczo-ekonomiczne



Dożynki w Wolanowie, członkinie koła gospodyń i goście.



Pasieka p. Jana Sroki w Zagożdżonie.

### ZNIESIENIE OPŁAT WYWOZOWYCH OD OTRĄB.

Według otrzymanych informacyj, należy uważać za prawdopodobne, że zwolnienie otrąb od cła wywozowego, będącego do dnia 1 grudnia r. b. w mocy obowiązującej — zostanie przedłużone na okres zimowy, t. j. od 1 grudnia 1930 r. do 1 czerwca 1931 roku.

Odnośne rozporządzenie będzie wydane dopiero z końcem października lub w listopadzie.

### POROZUMIENIE IZBY ROLNICZEJ Z ORGANIZACJAMI ROLNICZEMI.

W tych dniach odbyła się w warszawskiej Izbie Rolniczej konferencja porozumiewawcza członków prezydjum Izby z przedstawicielami organizacyj rolniczych w osobach pp.: prezesa Rudowskiego, dyr. Wierzbickiego i dyr. Mierzejewskiego. W dłuższej dyskusji omówiono cały szereg prac, co do których zachodzi pewna zbieżność kompetencji zarówno Izby jak i organizacyj rolniczych, przyczem nastąpiło całkowite uzgodnienie poglądów na te sprawy przedstawicieli obu stron.

### ORGANIZACJA BIURA PAŃSTW ROLNICZYCH

Powzięta na konferencji warszawskiej państw rolniczych uchwała o powołaniu do życia specjalnego biura, które ma zrealizować wszystkie postanowienia konferencji — będzie wykonana do dnia 1 października r. b.

Polska, Rumunja, Czechosłowacja, Jugosławja, Łotwa, Estonja i Bułgarja wyznaczą do dnia 1 października swych pełnomocników po 1 z każdego kraju. Pełnomocnicy ci zjadą się w jednej ze stolic państw, które w konferencji uczestniczyły, i uchwalą statut biura.

### UTRZYMANIE PREMJOWANIA WYWOZU ZBOŻA.

Rada Ministrów uchwaliła przedłużyć zwrot ceł przy wywozie zbóż, produktów przemiału oraz słodu. Obecnie system premjowania, który kończył się 1 października, został przedłużony bezterminowo aż do odwołania, z tem, że uchylenie przyznanego zwrotu ceł może nastąpić za dwumiesięcznem zapowiedzeniem.

Premje na zboże wywożone zagranicę, zostały wprowadzone na życzenie organizacyj rolniczych, które uważały, że tą drogą da się osiągnąć zwyżkę w kraju cen na zboże.

Jako powód niepowodzenia premji podano ich tymczasowość, ponieważ ogłoszone zostały tylko na kilka miesięcy, a potem przedłużone.

### POMOC KREDYTOWA PRZY PARCELACJI.

Wydatki z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego, przeznaczone na pomoc kredytową dla finansowo słabych nabywców ziemi przy parcelacji ziemi zarówno peństwowej jak i prywatnej, wynosiły w roku 1926 — 8.474.086 zł. w 1927 r. — 9.079.399 zł., w 1298 r. — 27.733.734 zł., w 1929 r. — 24.301.230 złotych.

Razem w ciągu ostatnich czterech lat wydatkowano na parcelację 69.588.449 złotych.

### EKSPORT MĄKI Z POLSKI.

Ostatnio na krajowym rynku zbożowym dał się zauważyć wzmożony eksport mąki z Polski, przeważnie do Francji i Finlandji. Ogółem w sierpniu wywieziono mąki około 3.000 tonn, z czego przypada na mąkę żytnią 2.000 tonn, zaś na mąkę pszenną 1.000 tonn.

**Wpłacajcie prenumeratę**




Kursy pszczelarskie w Pacanowie.

### POLSKA RASA BYDŁA CZERWONEGO ROZPOWSZECHNIONA W RUMUNJI.

Bawiący w okresie Targów północnych w Wilnie, delegat rumuńskiego ministerstwa rolnictwa dr. Didunik zakupił znaczniejszą partję bydła rasy czerwonej polskiej, celem rozpowszechnienia tej rasy w Rumunji. Oświadczył on, że działa z ramienia Izby rolniczej w Tyginie i rumuńskiego ministerstwa rolnictwa.

W ten sposób po pierwszej partji bydła, zakupionej w latach 1926—1928 w rejonie Krakowa i Limanowej, obecnie Rumunja sprowadza nową partję, celem wyrugowania dotychczasowej swej rasy nieproduktywnej i słabo się opłacającej.

### ROZPORZĄDZENIE O EKSPORCIE ROLNYM.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, którego celem będzie unormowanie eksportu rolnego. Rozporządzenie to będzie miało charakter ramowy i posłuży za podstawę prawną dla dalszych zarządzeń.

---

## Giełda

*Ceny nabiału.*

Śmietana za 1 kg. — 3.60
Ser biały twarogowy za 1 kg. — 1.50
Ser śmietankowy pełny — 4.00
Mleko surowe pełne za 1 litr — 0.40
Jaja świeże za sztukę — 0.20
Mleko 1 litr loco st. nadawcza w hurcie 0.31
Mleko 1 litr loco Warszawa odbiorcza w hurcie — 0.33.

*Targ na bydło i trzodę (Ceny oznaczone w złotych za 1 kg. żywej wagi):*

Woły mięsiste starsze 1.00—1.10
Woły miernie odżywiane 0.90—0.96
Krowy wytuczone pełnomięsiste 1.30J1.40
Jałówki wytuczone pełnomięsiste 1.30—1.40
Jałówki miernie odżywiane 0.90—1.00
Młodzież dobrze odżywiana 0.90—1.00
Młodzież miernie odżywiana 0.80—0.88
Cielęta najprzedniejsze wytucz. 1.60—1.70
Cielęta tuczone 1.40—1.50
Cielęta dobrze odżywiane 1.20—1.30
Cielęta miernie odżywiane 1.04—1.16
Owce i skopy wytucz. pełnom. 1.40—152
Owce starsze maciory i skopy 1.20—1.30
Owce dobrze odżywiane 1.00—1.10
Trzoda chlewna od 120 do 150 kg. żywej wagi 1.82—1.90
Trzoda chlewna od 100 do 120 kg. żywej wagi — 1.72—1.80
Trzoda chlewna od 80 do 100 kg. żywej wagi — 1.62—1.68.

*Ceny nasion za 100 kg. w złotych.*

Koniczyna czerwona 180—200
Koniczyna biała 250—300
Inkarnatka — 180—200
Przelot — 100—120
Rajgras krajowy — 80—100
Tymotka — 40—50
Seradela — 26—30
Wyka letnia — 25—30
Wyka zimowa — 55—65
Peluszka — 25—28
Groch Wiktorja 35—38
Groch zielony — 28—32
Bobik 22—25
Gorczyca 50—60
Rzepak — 46—48
Rzepik — 55—60
Siemię lniane — 65—75
Siemię konopne — 60—70
Mak niebieski — 75—80
Mak biały — 80—100
Proso — 40—50
Tatarka — 25—30.

*Nawozy sztuczne.*

Żużle Thomasa zagraniczne 17% — 14.20
Sól potasowa 25% — 13.75
Azotniak mielony 16% w workach — 28.00
Azotniak granulowany 23% przy zapł. gotówką — 43.00
Azotniak 22% sproszkowany przy zapł. gotówk — 36.74
Saletra chorzowska Nitrofos przy zapł. gotówką — 36.00
Kainit stebnicki zwykły — 4.90
Kainit stebnicki pylasty — 6.40
Siarczan amonu (luzem) — 36.00
Siarczan amonu (w worku) — 38.00
Superfosfat 16% z workiem — 15.24
Wapno kieleckie za 1000 kg. — 46.50
Wopno piechcińskie — 46.00
Wapno częstochowskie — 38.50
Wapno nawozowe (luzem) — 42.00

*Ceny pieniędzy obcych na giełdzie Warszawskiej.*

Dolar — 8.91
Funt szterling — 43.34½
100 franków szwajcarskich — 173.05
100 franków francuskich — 35.01
100 koron czeskich — 26.47½
100 marek niemieckich — 212.34

*Rynek zbożowy.*
(Ceny przec. za 100 kg. w złotych, parytet wagon Warszawa)

Pszenica — 29.50
Żyto — 18.75
Jęczmień browar. — 26.00
Jęczmień na kaszę — 20.00
Owies — 21.00
Mąka pszenna luksus — 70.00
Mąka pszenna 4/0 — 60.00
Mąka żytnia p/g. typu przepisowego — 35.50
Otręby pszenne szałe — 16.50
Otręby pszenne średnie — 13.50
Otręby żytnie — 10.25
Kuchy lniane — 33.50
Kuchy rzepakowe — 21.50
Groch polny jadalny — 34.50.

## Ruch emigracyjny

### NOWE PLACÓWKI SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO.

Po ustabilizowaniu prac organizacyjnych Syndykatu Emigracyjnego na terenie 5 woj. wschodnich przez otwarcie 31 oddziałów i agentur w miejscowościach, dających największą ilość emigrantów, Syndykat Emigracyjny przystępuje do zorganizowania nowych Oddziałów na terenie dalszych 6 województw.

Na posiedzeniu Zarządu w dn. 25 września postanowiono zorganizować szereg nowych oddziałów w woj. krakowskiem, lubelskiem, białostockiem, wileńskiem, kieleckiem i łódzkiem.

Po utworzeniu tych oddziałów sieć organizacyjna Syndykatu Emigracyjnego obejmować będzie 11 województw najbardziej dotkniętych ruchem emigracyjnym. Rozbudowa Syndykatu Emigracyjnego pozwoli instytucji dotrzeć do najdalszych zakątków kraju, nawiązać kontakt bezpośredni z emigrantami i roztoczyć nad nimi opiekę, udzielać im wszechstronnej pomocy przed i w czasie podróży, wyrabiać dokumenty i załatwiać formalności związane z emigracją, a co za tem idzie uchronić ich przed wyzyskiem nielegalnych agentów emigracyjnych.

Należy podkreślić, że wszelkie czynności związane z wyż. wymienioną opiką nad emigrantami, Syndykat Emigracyjny załatwia najzupełniej bezpłatnie.

### WIĘCEJ NIŻ ĆWIERĆ MILJONA EMIGRANTÓW OPUŚCIŁO POLSKĘ W PIERWSZEM PÓŁROCZU 1930 R.

Według danych Urzędu Emigracyjpnego wyjechało z Polski w pierwszem półroczu r. b. 156.174 osoby. Z tego 124.592 osoby do krajów Europy i 31.582 do krajów zamorskich. W tem:

do Francji 44.808, — do Niemiec 74.828, — do Belgji 3.271, — do Kanady 12.200, — do Stanów Zjednoczonych 4.126, — do Argentyny 9.107, — do Brazylji 2. 760, — do Palestyny 1.793.

### OSTRZEŻENIE DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH ZAGRANICĘ ROBOTNIKÓW.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy podaje do wiadomości, że tylko robotnicy zakwalifikowani przez właściwe Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy mogą być zarekrutowani przez francuskie Towarzystwo Emigracyjne w Mysłowicach na wyjazd do Francji. — Ostrzega się zatem robotników przed udawaniem się w tym celu na własne ryzyko i za pominięciem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy do Mysłowic, albowiem zgłaszający się samorzutnie w Mysłowicach nie są tam do transportów przyjmowani i zmuszeni są do powrotu na własny koszt, narażając się na niepowetowane straty.

# WIEŚCI Z KRAJU

## KONGRESÓWKA

### KONSEKRACJA KS. BISKUPA NOMINATA JASIŃSKIEGO

W katedrze łódzkiej odbędzie się konsekracja biskupa J. E. Ks. Włodzimierza Jasińskiego, mianowanego przez Ojca św. Biskupem Ordynarjuszem djecezji sandomierskiej.

Konsekracji dopełni J. E. Ks. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski.

Uroczysty ingres Ks. Biskupa Jasińskiego do katedry sandomierskiej, odbędzie się dnia 12 października w uroczystość patrona djecezji, błog. Wincentego.

### NAPAD BANDYCKI NA PLEBANJĘ.

Dwu bandytów wtargnęło przez okno do plebanji w Porębie Górnej (powiat miechowski), którzy zrabowali ks. Władysławowi Nowodworskiemu 80 zł. gotówką, ubrania, bieliznę i biżuterję, na ogólną sumę 2.513 zł. Bandytów spłoszyła powracająca na plebanję gospodyni Janikówna, do której wystrzelili z dubeltówki i rewolweru, poczem zbiegli. W sprawie tej policja zatrzymała Bolesława Ziółka z Miechowa pod zarzutem pośrednictwa z bandytami.

### STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

W Kazimierzu pod Sosnowcem wydarzył się wypadek, którego ofiarą padły 4 osoby. Mianowicie auto osobowe, idące z Zagórza w kierunku Klimontowa, przejeżdżając przez tor kolejowy najechane zostało przez pociąg towarowy, należący do kopalni „Juljusz". 4 osoby zostały zabite. Auto zdruzgotane. — Wśród zabitych znajduje się ks. proboszcz parafji Zagórze — Zamojski, kuzyn jego ks. wikary, kuzynka, oraz szofer. Ciała zabitych odwieziono do kostnicy szpitala miejskiego. Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowo-śledcza, która zbada przyczynę wypadku.

### NARODZINY POTWORKA.

W Zaleszczykach pod Kielcami przyszła na świat potworna para bliźniąt, z których jedno zrośnięte jest głową aż pod tułów piersi drugiego. To drugie jest naogół rozwinięte normalnie, podczas gdy bliźnię zrośnięte o tułowiu i kończynach wyraźnie zarysowanych, jest znacznie od tamtego mniejsze. Oczywiście potworki urodziły się nieżywe, zaś matka, która je wydała, pozostała przy życiu i czuje się dobrze. — Wieść o ich narodzinach wywołała w miasteczku wielką sensację, budząc najrozmaitsze komentarze. Zabobonni głoszą o narodzinach Belzebuba, co budzi grozę u kumoszek w całej okolicy.

### PODPALIŁ DLA ZYSKU I POWIESIŁ SIĘ.

W Trzonowie pow. miechowskiego wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 8 zagród gospodarskich wraz z całym dobytkiem. Straty wynoszą około 120.000 złotych. Pożar wzniecił umyślnie jeden z gospodarzy Ign. Nowak w celu zyskania premji asekuracyjnej. Widząc, że ogień objął szereg dalszych gospodarstw, w obawie przed odpowiedzialnością — powiesił się.

## MAŁOPOLSKA

### NIEZWYKŁA O TEJ PORZE BURZA

Dnia 2 b. m. około godz. 8, przeszła nad Krakowem, przy zachmurzonem do zupełnego mroku niebie, burza z grzmotem i piorunami, o charakterze zupełnie letnim, a nawet możnaby powiedzieć wiosennym; wyładowania elektryczne nastąpiły w atmosferze przesyconej wilgocią.

Pioruny biły bardzo silnie, m. in. w Prokocimiu jeden piorun uderzył w dom mieszkalny, na dachu którego znajdowała się antena radjowa, drugi w telefon posterunku policyjnego.

Bezpośrednio po burzy zaczął padać ciepły deszcz, poczem nastąpiła dwugodzinna przerwa względnej pogody i deszcz ponownie zaczął padać, przybierając w południe przejściowo rozmiary ulewy.

### ARESZTOWANIE ZA OSZUSTWA

„Il. Kurjer Codz." donosi, że na polecenie prokuratora sądu okręgowego w Nowym Sączu aresztowała policja w Limanowej byłego naczelnika gminy Józefa Mamaka, znanego działacza Piasta na powiat limanowski, pod zarzutem zbrodni oszustwa i nadużycia władzy urzędowej.

### ŚMIERĆ ZAMACHOWCA.

Przy próbie ucieczki został zastrzelony komendant ukraińskich podpalaczy w Polsce Hołowiński, którego co tylko przed kilku dniami aresztowano. On to zorganizował napad na pocztę pod Bóbrką — gdzie zrabowano kilkadziesiąt tysięcy złotych i zamordowano okrutnie posterunkowego Molewskiego.

## WIELKOPOLSKA

### NA CELE OŚWIATY ROLNICZEJ

Po porozumieniu się ze sferami rolniczemi, p. Prezydent Rzeczypospolitej wystąpił z inicjatywą oddania, odstąpionego do Jego dyspozycji pałacu w Racocie, woj. poznańskiego, na cele oświaty rolniczej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowił oddać na ten cel zarówno pałac, jak i przyległy do niego park i zabudowania gospodarskie.

Zgodnie z wolą p. Prezydenta Rzeczypospolitej uchwaliła Rada Ministrów w dn. 23 września przekazać pałac w Racocie pod zarząd ministerstwa rolnictwa, z tem, że Racota użyta będzie wyłącznie na cele oświaty rolniczej.

### ARESZTOWANIE PROWOKATORA I BEZBOŻNIKA.

Z Leszna donoszą: Aresztowano na zarządzenie prokuratora przy Sądzie Okręgowym osławionego prowokatora i bluźniercę Migdalewicza, wydawcę miejscowego piśmidła, które stale występowało przeciwko kościołowi i duchowieństwu.

### ZNALEZIONO GNIAZDO ORŁÓW

Od dość dawna gospodarz Szczodrowski widywał na polach swoich, położonych koło Żnina, woj. poznańskie, orła. Ostatnio na wzgórzu położonem przy jeziorze podczas noszenia zboża znaleziono gniazdo z trzema małemi orłami, któremi zaopiekował się p. Szczodrowski.

### POD ROGAMI JELENIA.

W zwierzyńcu w Lesznie zdarzył się ciekawy wypadek, mianowicie jeleń, spłoszony podczas walki z drugim, rzucił się na sędziwego dozorcę, Korwę, i tak go pobódł rogami, wybijając mu przytem oko, że wskutek otrzymanych ran Korwa zmarł w szpitalu.

### NAPAD RABUNKOWY.

„Kurjer Poznański" donosi z Gniezna o dokonaniu napadu rabunkowego na buchalterkę firmy „Eksport bekonów" A. P. Kosteńską, która wracała z biura i odnosiła 16.000 zł. do dyrektora przedsiębiorstwa. Nieznany osobnik powalił ją na ziemię i wydarł jej tekę z całą gotówką, poczem zbiegł.

### OPROWADZANIE NIEDŹWIEDZI PRZEZ CYGANÓW.

W r. b. przybyło z Turcji do Polski kilka band cyganów, którym starostowie powiatowi udzielają zezwoleń na krążenie z tresowanemi niedźwiedziami i małpami dla urządzania widowisk. Cyganie ci męczą i znęcają się nad wspomnianemi zwierzętami, co koliduje z postanowieniami rozp. Prezydenta Rzplitej o ochronie zwierząt. W związku z powyższem ministerstwo spraw wewn. poleciło wojewodom oświadczać się odmownie na zapytania urzędów konsularnych w sprawie udzielania wiz pobytowych cyganów, przybywającym z zagranicy z tresowanemi zwierzętami.

# Lisia Kąpiel

Dzień był upalny. Koło południa poszedłem nad staw wykąpać się. Wtem zobaczyłem lisa — siedział na drugim brzegu i pilnie rozglądał się. Po chwili zaczął biegać to na jeden, to na drugi brzeg, nadsłuchiwał, węszył. Myślę sobie, co to ma znaczyć? Czy kurę czuje? Ale spokojnie czekam rezultatu. Za chwilę cierpliwość moja została nagrodzona — oto lis przyprowadził pięcioro młodych lisiąt i usadowił je tuż nad wodą. Patrzę ciekawie. Stary lis wziął w pysk zwój trawy i tyłem zaczął się cofać do wody, zanurzał się coraz głębiej. Jeszcze łeb nad wodą, już tylko sam nos... Nagle lis dał nura pod wodę, puszczając z pyska trawę, którą fale odrzuciły na bok. Za chwilę to samo powtórzył raz i drugi. Co to ma znaczyć?

Niebawem zaczyna się egzamin lisiąt. Dotąd tylko przyglądały się sztuce starego, a teraz same kąpiel brać muszą... Każdemu wetknął w pyszczek trochę trawy, a było kłopotu z tem, bo nim ostatniemu wetknął, to już pierwszy trawę z pyska puścił. Nareszcie tak uzbrojoną piątkę stary lis siłą wpycha do wody... nie idzie jakoś, powtarza swoją kąpiel. I z nowu to samo. Wreszcie udało mu się dobrze przeprowadzić lekcję czy ćwiczenia pokazowe i lisięta dawały nura, puszczając na wodzie trawę z pyszczków. Po takiej kąpieli cała gromada poszła w las.

Ciekawa to była kąpiel. Kąpiąc się, biorę z wody trawę i co się okazuje — w zwitkach trawy było pełno pcheł!

Pomyślałem, że mają lisy sztukę pozbywania się sympatycznych stworzonek. Przy zanurzaniu się bowiem powolnem wszystkie pchły uciekają przed wodą do trawy, która jeszcze na wierzchu jest. Z puszczeniem trawy z pyska wszystkie pchły idą na zmarnowanie, a lis jest od nich wolny.

Tak to Przyroda wyposażyła swoje dzieci w różne „talenta" ku obronie.

**Stach Powsinoga**

# Nowiny ze świata

### TRZĘSIENIE ZIEMI W ROSJI.

Silne trzęsienie ziemi zniszczyło zupełnie siedem wsi w okolicy Stalingradu w Rosji sowieckiej i uszkodziło poważnie dalszych dziesięć wsi. Stwierdzone straty wynoszą dotychczas 175 zabitych i ponad 300 rannych. Około 120 rodzin jest bez dachu. Na miejsce katastrofy udała się komisja rządowa celem zorganizowania pomocy.

### KRĄŻOWNIK BUJAJĄCY SAMOPAS NA MORZU.

Stary, wielki krążownik angielski „Conquest", holowany był w tych dniach z Portsmouth do jednego z portów szkockich, gdzie miał ulec rozbiórce.

Wybuchła jednak gwałtowna burza i miotany przez fale kolos stalowy zerwał na wysokości Flemborough Head, na morzu Północnem, liny, łączące go z holownikiem.

Na krążowniku znajduje się zaledwie sześciu ludzi, którzy, oczywiście, nie są w stanie nim kierować, wobec czego okręt buja samopas po morzu, stanowiąc wielkie niebezpieczeństwo dla żeglugi.

Wobec wzburzonego morza, wszelkie próby przerzucenia nowych lin na krążownik dotychczas zawiodły.

### 113-LETNI OJCIEC, DZIAD I PRADZIAD.

Z Rio de Janeiro donoszą, że w miejscowości Bom Jardin zmarł w wieku 113 lat niejaki Conrado Ramos, zostawiając 22 dzieci oraz 80 kilku wnuków i prawnuków. Conrado Ramos był cztery razy żonaty i do ostatnich chwil swego życia zachowywał zupełną przytomność, nie przerywając swych zajęć.

### BIAŁY DZIK.

W Spengawsku w nadleśnictwie podczas polowania zastrzelono dzika 1 i pół centnara, barwy biało-brunatnej. Napotkanie na białych dzików jest wydarzeniem bardzo rzadkiem.

### NA JEDNEM KORZENIU AŻ 97 KARTOFLI.

P. Werner w swoim ogródku w Żninie (poznańskie) zasadził kilka krzewów kartofli które dobrze pielęgnował. Szczególną uwagę jednak kładł na jeden z tych krzewów, który szybko się rozwijał i doszedł do rozkwitu znacznie prędzej od innych. Na krzewie tym obrodziło się aż 97 kartofli różnej wielkości.

### NIEZWYKŁA KATASTROFA.

Z Nowego Jorku donoszą: Podczas meczu piłki nożnej w Columbia w stanie Ohio, gdy publiczność z niezwykłym zapałem oklaskiwała zwycięską drużnę i aby lepiej widzieć, powychodziła na siedzenia, nagle zawaliły się trybuny dla widzów, grzebiąc setki ludzi. Wybuchła nieopisana panika i zamieszanie, która powiększyła jeszcze katastrofę. W wyniku tego wypadku 75 ludzi odniosło ciężkie lub lżejsze rany, z tego 36 odwieziono do szpitali. Po wypadku rozegrały się wstrząsające sceny, wobec których policja była zupełnie bezsilna. Dopiero po dłuższej akcji policji i straży ogniowej udało się uspokoić publiczność, uprzątnąć zwaliska trybun i powydobywać z nich rannych.

### NAJWIĘKSZA FORTUNA NA ŚWIECIE.

Wyszła z druku ciekawa praca pod tytułem: „Rockefeller olbrzym, zwykły śmiertelnik i symbol". Autorem książki jest p. W. H. Allen, dyr. Instytutu Nauk Społecznych. W pracy swej p. Allen daje głęboko ujętą analizę zawrotnej karjery największego z bogaczów amerykańskich, posiadającego dziś majątek wartości przeszło 2.000.000.000 dolarów (20 miljardów złotych).

Allen obliczył, że gdyby praojciec Adam otrzymywał po wypędzeniu z raju aż do dnia dzisiejszego codziennie po 5.000 zł. odszkodowania za utracone przywileje, to w ciągu 6 tysięcy lat, dzielący nas od owego legendarnego dnia w dziejach ludzkości, z majątku Rockefellera należałoby potrącić zaledwie połowę tej sumy.

Wedle innego porównania p. Allena, fortuna Rockefellera rozdana na cele filantropijne w odcinkach 100-złotowych (10 - dolarowych), wystarczyłaby do trzykrotnego opasania kuli ziemskiej.

Od tak wielkiego majątku Rockefeller otrzymuje procenty roczne, równające się średniemu zarobkowi rocznemu 15.000 obywateli amerykańskich.

# Najważniejsze audycje Polskiego Radja

*Niedziela 12 października 1930.*

10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
14.00 Odczyt p. t. „Zbiór i przechowywanie warzyw" — inż. Pietrzak.
14.30 „Przejście z letniego do zimowego żywienia krów" — inż. M. Kwasieborski.

*Poniedziałek 13 paźdz. 1930.*

17.15 „Zamknięcie szkół polskich w r. 1908" red. M. Wańkowicz.
19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Czesław Słuchocki: Giełda rolnicza.

*Wtorek 14 paźdz. 1930.*

19.10. Giełda rolnicza.

*Środa 15. paźdz. 1930.*

17.15 „Mazowsze w pieśniach i przypowieściach" — prof. H. Mościcki.
19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski: Giełda rolnicza.

*Czwartek 16 paźdz. 1930*

12.10 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni". „Co można z kuchni włoskiej zastosować u nas" — p. Elżbieta Kiewnarska.
17.15 „O śląskiem sercu" — p. Jerzy Langman. Transmisja z Katowic.
19.10 Giełda rolnicza.

*Piątek 17 paźdz. 1930.*

19.10 Giełda rolnicza.

*Sobota 18 paźdz. 1930.*

19.10 Centralne Tow. Organizacji Kółek rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

## HUMOR

### Egzamin

Oficer: Co żołnierz winien jest swemu zwierzchnikowi?

Żołnierz: Zwykle nic, bo od zwierzchnika trudno coś pożyczyć.

### Ja ciebię proszę

Po ciężkiej walce z życiem i z żoną umiera znany kupiec tarnowski.

— Sara — powiada, ze mną będzie lada chwila koniec.

A żona na to:

— Oj, Abramku, jaka ja jestem smutna. Ja tobie nieraz sadła za skórę zalałam. Ale ty się nie martw. Jak ty umrzesz, to ja z żalu za tobą zaraz cię na tamtym świecie dogonię.

Umierający zebrał ostatnie siły i odparł:

— Sara, ja ciebie proszę, ja ciebie bardzo proszę, ty się z tem gonieniem zanadto nie spiesz.




CENY OGŁOSZEŃ: 1 strona — 400 zł.; 1/2 strony — 200 zł.; 1/4 strony — 120 zł.; 1/8 str. — 75 zł. Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Redaktor: CZESŁAW JANKOWSKI. Wydawca: HENRYK ŁUBIEŃSKI.

Druk. Zw. Pr. Adm. Gm., Warszawa, Plac Krasińskich 6. Telefon 44-04?